

## Bzy

W moim pokoju w wazonie,  
na biurku, stoją bzy pachnące...  
pięknem kwiatów  
i odcieniami filetu  
wzrok urzekające

Wiosną podziwiam je zawsze  
króciutko – szybko przekwitają...  
ale urok i zapach  
na długo jeszcze  
wszędzie pozostawiają

Upajać się nimi bez opamiętania  
będę, w maju tego roku...  
podziwiać i wąchać  
pachnące kwiatostany  
od rana aż do zmroku

Ledwo zakwitną a już więdną  
kwiaty, drobniutkie i delikatne...  
odbierają mi poczucie  
zachwytu i odurzenia...  
pozostawiając plamki brunatne

Ula Degucis